



Cena prenumeraty:

w Łodzi
Kwartalnie Mk. 24.00
Miesięczn. 8.00
Za roznoszenie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 25.00
Miesięczn. 9.50

Kalendarzyk:

Niedz. 11.1 Honoraty.
Pon. 12.1 Arkadiusza męcz.
Wt. 13.1 Weroniki.
Sr. 14.1 Hilarego.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Niedziela, dnia 11 stycznia 1920 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne Biuro ogłoszeniowe Związku Prasy Prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

CENA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstami 35 fenigów v. netto, w tabeli mk. 1.25 za wiersz pitłowy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CASINO

CASINO

Kto chce ujrzeć syntezę wielkiego dramatu dziejowego, który rozegrał się ostatnio, kto chce poznać całą jego wstrząsającą grozę, kto chce przeżyć największe z wzruszeń i najgłębsze z wrażeń, jakie mogą być dostępne dla człowieka współczesnego, niechaj pójdzie obejrzyć obraz:

J'ACCUSE... (OSKARZAM...)

LUONA

W dalszym ciągu jeden z najbardziej głośnych obrazów kinematograficznych

PRZY KOMINKU

z Wierą Chołodną, Połońskim i Maksimowym.

Ilustracja: orkiestra i śpiew.

Minister przemysłu i handlu w Łodzi. Obrona przed głodem.

Ogłędziny znaczniejszych fabryk. Konferencja z przemysłowcami. Pomoc dla poprawy stosunków gospodarczych.

a) Wczoraj przybył do Łodzi minister przemysłu i handlu Olszewski w towarzystwie szefa sekcji włókienniczej p. Dąbrowskiego.

Na dworcu kolejowym p. ministra powitał komisarz okręgowy ministerjum przemysłu i handlu p. Oskar Gross oraz przedstawiciele Związków włókienniczych i grono wybitniejszych fabrykantów.

P. minister udał się do Zgierza, gdzie zwiedził fabryki I. G. Birsta, Hofrichtera oraz przetworów chemicznych „Hordliczki i Sniegockiego”.

Po powrocie do Łodzi p. minister zwiedzał tutejsze fabryki wyrobów wełnianych i bawełnianych, mianowicie: Plichala, Manufaktury Nicianej, „He nza i Kunitzera”, Tow. Akc. Scheiblera, Leonhardta i Akc. Tow. Johna.

Podczas ogłędzin fabryk p. minister interesował się szczegółami, dotyczącymi fabrykacji; objaśnień udzielał inżynierowie fabryk.

O godz. 4 i pół po południu p. minister Olszewski obecny był na zwołanej ad hoc naradzie członków Związku przemysłu włókienniczego.

W naradach, którym przewodniczył p. Mau-

rycy Poznański, brał udział także poseł do Sejmu Wierzbicki.

W naradach poruszane były ważne sprawy mające związek z uruchomieniem przemysłu łódzkiego.

Wskazywano na potrzebę eksportu towarów zagranicę wzmiankanych, których można by otrzymać surowce. Omawiano sprawę węglową; trudności w dostawie węgla dla fabryk i możliwego uregulowania tej sprawy; poruszono sprawę podniesienia naszej waluty na rynkach obcych i t. d.

P. Minister wysłuchał szczegółowych relacji przedstawicieli Związków włókienniczych o stanie teraźniejszym naszego przemysłu i zapewnił, iż dołoży wszelkich starań, aby poruszane projekty mające na celu poprawę stosunków ekonomicznych zostały zrealizowane w możliwie najkrótszym czasie.

Dziś, w niedzielę o godz. 4-ej po południu p. minister przyjmował będzie delegację instytucji handlu i przemysłu w lokalu komisariatu handlu i przemysłu (Aleja Kościuszki 1).

Nadeszła chwila, gdy żaden uczciwy a świadomy rzeczy człowiek nie może milczeć wobec grozy głodu, której napewno spodziewać się można w roku 1920-tym.

Nie wolno się powstrzymywać od wypowiedzenia całej prawdy.

W roku 1920-tym grozi społeczeństwu katastrofa głodu: nie dostano w kraju 25% oziminy, z zasianych 75% w warunkach niższej krytyki niepewno można liczyć, że 25% będzie wiosną zasoranych, zatem ilość zboża chlebowego zmniejszy się co najmniej o 50%. Nieuprawione pod jarzyny i okopowe na jesieni ziemi, plonu od powalidnego wydać nie mogą, bez nadzwyczaj intensywnej pracy i pomocy środków technicznych.

Jedynym wyjściem z trudnego położenia i niedopuszczeniem do głodu byłoby znaczne zwiększenie produkcji okopowych, — słuszną prośbę „Dz. Powszech.”, w szczególności kartofli, które mogłyby w znacznej mierze zastąpić całość powszednią. Tymczasem nieregulowane i mocno zadrażnione stosunki służbowe na zwiększenie tej produkcji zupełnie nie pozwalają.

Na wsi panują wciąż stosunki nieznośne, zanik intensywności pracy i niechęć do niej, czy nią wprost spustoszenia. Temu przypisać należy

ży pozostanie w ziemi tysięcy korcy okopowych w 1919 roku. Obserwuje się znamienne obawy: im wyżej wposażenie dale się robotnikowi rolnemu, tem mniej chce on robić. Złodziejstwo i pijaństwo pomiędzy służbą dworską szerzą się coraz gwałtowniej.

Są to objawy znamienne, lecz nie dziwne. Sądom odebrano prawo sądszenia pewnej kategorii spraw, w innych od wyroków zapadłych służy apelacja do komisji rozjemczych, czyli do sądów partyjno-agitacyjnych. Egzekutywy wogóle nie ma żadnej, gdyż min. spraw wewnętrznych nie było dotąd w kontakcie z min. sprawiedliwości. Uzdrawienie tych właśnie stosunków, nadanie prawu wartości i siły staje się rzeczą pierwszorzędną. Nie ostoi się państwo, gdy niema poszanowania prawa. Przywrócenie znaczenia prawu i sądom, to rzecz, niecierpiąca zwłoki, inaczej zguba pewna. W państwie praworządnym prawo obowiązywać musi, niech będzie najostrzejsze i najbezwzględniejsze, ale niech wogóle będzie, bo to podstawa całego ustroju społecznego. Nie przeczę, że ciężkie ma zadanie nowy

minister sprawiedliwości, tem jednak większą będzie zasługa, jeśli zaprowadzi porządek i przywróci prawu i sprawiedliwości należne im znaczenie. Dopomóc mu powinni w tem zadaniu wszyscy, miłujący Ojczyznę, dbający o jej niepodległość. Od zaniku prawa do utraty niepodległości tylko krok jeden, o tem wszyscy pamiętać muszą.

Ponieważ w roku 1920 tym grozi nam bezwzględnie głód, jeśli stosunki rolne uzdrowione nie zostaną szybko i dokładnie, więc znajdują tu wdzięczne pole do działania pp. ministrowie rolnictwa i aprowizacji. Należy dopomóc do możliwego zwiększenia produkcji i wymagać go przy jednoczesnym umożliwieniu. Obojnych wówczas nie będzie, gdyż ludzie dostatecznie już zdają sobie sprawę z grozy położenia. Ziemia nie poprą napewno wszelkie w tym kierunku czynione usiłowania, gdyż jest to zgodne z poczuciem obywatelskim, a konieczne ze względu na Ojczyznę! Sprawa jest wagi pierwszorzędnej i załatwiona być musi szybko, inaczej grożą następstwa nieobliczalne.

tych akcjach zdobyto 5 karabinów maszynowych i wzięto kilkunastu jeńców.

Na odlinku poleskim ruch przeciwbolszewicki wśród miejscowej trudności przybiera coraz większe rozmiary.

Front wołyński: Bolszewicy w ciągu dnia wczorajszego dwukrotnie ponawiali ataki na nasze stanowiska pod Lubarem. Ataki te zostały z wielkimi dla nich stratami odparte.

Haller, generał-podporucznik.

Zagadnienia polityki polskiej.

Na obszarach plebiscytowych Górnego Śląska coraz liczniej pojawiają się tajni agenci i prowokatorzy pruscy. Okoliczność ta wywołuje coraz to większe rozdrażnienie wśród ludności polskiej, która skutkiem denuncjacji jest bezustannie niepokojona, przyczem zachodzą bezpodstawne aresztowania, pozbawianie pracy itp.

Również stwierdzono masowe pojawienie się tajnych agentów pruskich w powiecie bytomskim, gdzie rozpoznano dotychczas 360 osobników tego rodzaju.

Zebrania polityczne polskie nie mogą się odbywać jawnie i legalnie.

Ojciec Sw. przyjął na posłuchaniu posła polskiego, Kowalskiego, oraz sekretarza poselstwa, Michałowskiego.

W tych dniach powraca z Paryża i Londynu do Warszawy min. Patek. Pono ma przywieźć z sobą program polityki polskiej na wschodzie, nad którym to programem dyskutowano z zachodnimi mężami stanu. Dziennik „Feuille” podaje, że reprezentanci Rosji w Paryżu zgłosili Radzie Najwyższej protest przeciwko naszej polityce wschodniej. P. Patek program ten przedstawi Se mo wi.

Jednocześnie po jego przyjeździe ma być załatwiona sprawa obsadzenia wiceministrów.

Wśród sfer łotewskich rządowych, zaówno jak i wśród społeczeństwa łotewskiego panuje ogromna radość z powodu zajęcia Dynaburga przez wojska polskie.

Siery łotewskie noszą się z zamiarem u two-

Walka o koronę.

Walka o koronę w kuluarach. Trzy wnioski. Witos grozi. Roznamiętnienie wzrasta.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 10 stycznia. Dziś odbyły się na posiedzeniu Klubów sejmowych długie narady w sprawie walutowej.

Postawiono trzy wnioski dotyczące korony:

- 1) Małopolski—Lewensteina, żądający dla korony kursu 85 fenigów;
- 2) Wielkopolski, żądający, aby koronę ocenić na 60 fenigów, i
- 3) Rządowy—Grabskiego, aby za koronę płacić 70 fenigów.

Dyskusja roznamiętniła się bardzo. Witos groził rozłamem, jeżeliby przeszedł wniosek rządowy, nie mówiąc już o wniosku poznańczyków.

Wszystkie kontrataki bolszewickie odparto.

Warszawa, 10-go stycznia (PAT.) Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 10.1:

Front litewsko-białoruski: Bolszewicy, wprowadzając nowe siły, atakują nasze pozycje na

północny wschód od Dynaburga. Wszystkie ich usiłowania rozbiły się o męstwo naszego żołnierza.

Na zachód i południe od Połocka oddziały nasze dokonały szeregu śmiałych wypadów, rozbijając placówki bolszewickie. W drobnych

KRONIKA TYGODNIOWA.

Aprowizacja miast. Klótnie miast z rządem. Polowiczne ustępstwa. Korzysta z nich paskarz. Oda do głupoty. Jak się handluje mąką? Mój pomysły zwierzchnik kantoru. Napady na ministra Grabskiego. Czyż to nie bandytyzm. Trzeba ukarać banki za niestorność. Zakończenie.

Czy wiecie, co to jest głupota?

To wyraz, który piętnuje najstraszniejszą plagę na świecie, nie mającą dla siebie ani przeciwwskazania ani radykalnego lekarstwa. Więc każde państwo powinno wystrzegać się najbardziej tej plagi i albo ją tępić, albo jej unikać. W gramatyce polskiej można ten wyraz stopniować, ale zdaje się i bez stopniowania wystarczy, aby mieć pojęcie, jakie ten wyraz ludzkości wyrządza krzywdę.

My, dzięki Bogu, o to się nie obawiamy. Jesteśmy mądrzy — czasami tylko tu i tam, ktoś jakby echo — powtórzy: głupota!

Stałem raz na dworcu kaliskim i widziałem, jak na nim wyczekiwała gromadka ludzi. Poznałem w gronie tym niektórych, byli to piekarze łódzcy.

Zaledwie pociąg przyszedł, wypadło z niego kilku ryżobrodych żydów.

Z bijącymi sercami, z twarzami przejętymi niepewnością, podsunęły się do nich pewne jednostki z grupy wyczekującej, pytając półszepcetem, trwożliwie:

— Poczemu?

— Szept jakiś i dziwne ruchy palcy.

— Aż tyle, odezwał się śmielszy. Co wy wyrabiacie. Po jakiej cenie z tej mąki możemy bułki sprzedawać.

— To nie będzie ani grosz mniej, odezwał się jeden z najgłośniejszych macherów.

— Mojsze, fur weiter, (jedź dalej), zawołał drugi.

— Masz pieniądze, odezwał się jeden z piekarzy. Płacę, płacę ile chcesz a dawaj mąkę.

— Wynieś sobie z wagonu.

Tragarzu, dajcie mi tu te dwa worki mąki pszennej po 100 funtów każdy.

— To będzie kosztowało 20 mareczek, za mniej ani poruszę!

Za odwiezienie tej mąki do piekarni trzeba zapłacić też 20 marek.

A teraz kalkuluj cenę na bułki, piekarzul

Od pewnego czasu zrobiono ustępstwo, że wolno pewną ilość przewozić z sobą mąki..

Paskarze, jak każdy półśrodek, tak i ten wyzyskiwali dla swoich interesów. Nabywają mąkę w Kaliszu, Opatówku, Sieradzu, gdzie taniej, i wiozą ją do Warszawy. Jeśli się im uda osiągnąć w Łodzi cenę, którą mają zamiar otrzymać w Warszawie, to ją tu sprzedają, jeśli nie to dalej w drogę:

— Fur (jedź) Mojszel

I Mojsze jedzie.

W Łowiczu znów targują tę mąkę piekarze, czasami w Sochaczewie, a reszta płynie na rynki warszawskie.

Jakie to mądrel

Miasto żyje z podatku żywnościowego, tych 1000, czy ile tam urzędników, burmistrz, rajcowie ławnicy są największymi burżujami. Miasto jest tylko na to, aby im było dobrze, oni tego strzegą, a tymczasem parękroć stotysięcy lub kilkanaście tysięcy ludności musi głód cierpieć lub przepłacać paskarzy, ale to co ich to obchodzi? Ono wzięło zboże, kartofle i inne prowianty dla siebie w arenę i zrobiło z tego krowę dojną!

Cnciałoby miasto, aby rząd mu kredytował żywność, skoro jednak ten kredyt otrzyma, to wzięte pieniądze za towary roztrwoi, a potem niema za co sprowadzić następnej partji. Mąki brak, chleba brak, cukru brak w składach miejskich, a paskarze szaleją, zwyżka cen rośnie co

godzina i nikt z temi pijawkami rady sobie dać nie potrafi!

Ach! Jakież to mądrel To przecież nowy system, sojalny, państwo żywi ludność, coś nadzwyczaj doskonałego... znakomity pomysł socjalistów.

Pewnego dnia wpadł do mnie jeden z dostojników, posiadający duży kantor. Był bardzo wesoly, zaczął gwizdać jakąś piosenkę... a gdy ją dokoczył, wyciągnawszy napuszone z dumą usta, rzekł z miłym uśmiechem:

— Fige, fige, będziecie odtąd mieli, a nie informację o tem, co się w moim biurze dzieje. Już teraz nikt tam pary z ust nie wypuści.

— A pocóż nam para!

— Bo wy tylko czynacie na to, aby coś usłyszeć, aby się coś dowiedzieć, a potem o nadużyciach pisać. My sami jesteśmy od tego. Poradźmy to zrobić po cichu, po co krzyk robić w prasie. To podkopuje naszą powagę.

I cóż pan na to wymyślił? Spytałem nieśmiało.

— Kazalem wydrukować plakaty i ostrzegłem tych, którzyby śnie i suta rozdziawić, że więcej będą karań niż sam złodziej!

— Ależ to mądre, bardzo mądre!

— Wiesz pan — jeden kupiec moskiewski miał piękną żonę i młodego buchaltera oraz karnę, na której, gdy kupca nie było, buchalter obcatorzył żonę.

— A to ciekawa historia? Jakże się to skończyło?

— Kupiec przyłapał czulą parę.

— Czyż można być tak nieostrożnym?

— I cóż się stało, żonę, czy wypędził buchaltera?

— Nic, bo kupcowi był on potrzebny.

— Więc wziął rozwód z żoną?

— I to nie, bo ją kochał.

— Węc cóż u dałby zrobił?

zenia związku państw północnych, składającego się z Finlandji, Estonji, Łotwy, ewent. i Litwy. Blok ten powinien być oparty o Polskę pod względem militarnym i gospodarczym.

Obecnie rząd łotewski pozostaje w kontakcie na ściślejszym militarnym z naszymi czynnikami wojskowymi. Po nięczy naczelnymi dowódcami obu wojsk polskich i łotewskich, jak również reprezentacją zagraniczną obu państw panuje żywa wymiana myśli.

Wielka ofensywa przeciwko Polsce.

(Od wł. korespondenta.)

Paryż, 10 stycznia. „Matin” donosi, że bolszewicy przyszykują wielką wyprawę na lądzie i morzu (?) przeciw Polsce.

O przyłączenie kolei poznańskich.

(od własnego korespondenta.)

Warszawa, 10 stycznia. Ministerjum państwa odbyło wspólne narady z ministerjum dla Wielkopolski w sprawie połączenia kolei poznańskich z resztą kolei polskich.

Równocześnie zastanawiano się nad dostawą zboża, którego Poznańskie miało dostarczyć 106 wagonów zboża, a dostarczyło dotąd zaledwie 6.

Hojna ofiarność Poznańskiego.

(Od wł. korespondenta.)

Warszawa, 10 stycznia. Poznańskie jak informują, złoży dla skarbu polskiego sześć milionów w złotej i srebrnej monecie. Wielki to przykład dla całego narodu polskiego.

Strejki górnicze.

Sosnowiec, 10 stycznia. (wł.) Dnia 7 w godzinach rannych na kop. T-wa Bezimiennego „Czeladź” na Piskach wynikł na tle braków aprowizacyjnych i żądań pracowników kopalni krótkotrwały strejk. O godz. 2 po poł. został on bowiem ukończony.

Natomiast o tejże godzinie porzuciły pracę obydwie zmiany pracowników kop. „Wiktor” w Miłowicach, którzy również do chwili obecnej strajkują na tle żądań polepszenia aprowizacji, nie otrzymali bowiem przypadającej im żywności. Rokowania zarządu kopalni ze strajkującymi są w toku.

— Wynałazł doniosłą rzecz: sprzedał kanapę, żeby nie mieli się na czem całować!
— To głupiec!
— Panie, nie obrażaj się pan tak surowo!
— Jaki to?

— Bo czyż pańska płachta, przyklepiona do ściany nie przypomina tego samego pomysłu? Może byś pan jeszcze wydrukował drugą plakate, a na niej takie przepisy:

— „Kradnij, a jak się to wyda, my będziemy bronić ciebie, aby prasa nie skalała twego bohaterkiego imienia”.

To będziesz miał zabezpieczone, jeśli za dużo będzie poszlak, wsadzimy cię do złotej klatki, jeśli damy ci jak kanarkowi biskopiki, ale za ramy naszego kantoru, twoja niesława nie wyjdzie!

— Tak pan rozumiesz! Pięknie, ale pocóż za jednego złodzieja ma zaraz cierpieć cała instytucja, wszak ta bazarzyna złe światło na nią rzuca. Ja do tego nie mogę dopuścić.

— Więc osłaniać chcesz pan złodziei?

— No już pan przesadzasz, ale dajmy temu pokój! Czy pan lubisz tańczyć. Chciałem pana zaprosić na bal dla biednych starców. Och, ja pasjami lubię tańcować od najmłodszych lat tańcowałem. Proszę, niech pan zrobi reklamę. Takiego balu jeszcze u nas nie było.

O tem pan pisz. A o złodziejach, po co! Z nimi policja kryminalna się załatwi.

Wyrzwał hołupca, zabrał się i poszedł!

— Ach, jakież to mądre zapamiętywanie tego zwierzchnika!

Kradnij teraz, ile zechcesz — do prasy się twoje złodziejskie czyny nie przedostaną, bo są plakaty, zapowiadające, aby każdy trzymał język za zębami.

Jakież to mądre i uczciwe.

Odbywa się zabawna walka, Kongresówka chce zgniebić koronę, Bliński i jego towarzysze wyszli w całym blasku piurbuszów austriackich.

Jaki będzie ceremonial podpisania protokołu ratyfikacyjnego?

Po podpisaniu aktu wznowione zostaną stosunki dyplomatyczne z Niemcami.

Paryż, 10 stycznia. (PAT.) Uroczystość wymiany dokumentów ratyfikacyjnych odbędzie się dziś po południu. Obecni będą przedstawiciele głównych mocarstw sprzymierzonych i sojusznicy. Zgromadzą się oni w gabinecie ministra spraw zagranicznych, dokąd przybędą Lersner i Simson. Delegaci Niemiec w myśl noty z dnia 1 listopada będą musieli podpisać protokół. Po podpisaniu protokołu nastąpi wymiana dokumentów ratyfikacyjnych. Pan Clemenceau, jako prezes konferencji pokojowej, wręczy następnie von Lersnerowi list, w którym ententa wyraża zgodę na zredukowanie pierwotnych żądań w sprawie wydania tonażu. Na uroczystości będą obecni przedstawiciele Francji, Anglii, Japonii, Włoch, Belgii, Boliwji, Brazylii, Guatemali, Paru, Polski, Czechosłowacji, Sjamu, Urugwaju i Niemiec.

Paryż, 10 stycznia. (PAT.) Uroczystość podpisania protokołu, na mocy którego ukończony będzie stan zawieszenia broni i wymiana dokumentów ratyfikacyjnych, która ustanowi stan

pokoju między państwami koalicyjnymi a Niemcami, składać się będzie z dwóch części. Najpierw przedstawiciele pięciu mocarstw zbiorą się z ministerjum spraw zagranicznych, poczem baron Lersner i von Simson zostaną zaproszeni do podpisania protokołu z pierwszego listopada 1919 r. imieniem Niemiec i otrzymają pismo od Clemenceau w sprawie redukcji żądań materiałowych. Druga część uroczystości odbędzie się zaraz potem w sali zegarowej. Reprezentowanych tu będzie 13 państw, które ratyfikowały traktat wersalski, każde przez jednego delegata.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych połączona za sobą natychmiastowe podjęcie stosunków dyplomatycznych między sprzymierzeńcami i Niemcami. Prawdopodobnie na charge d'affaires w Paryżu desygnowany będzie baron Lersner. Dnia następnego odjedzie pan Marcilly, jako charge d'affaires, do Berlina. Dalszym skutkiem aktu będzie natychmiastowe odesłanie do domu jeńców niemieckich.

Odprawa Niemcom.

Berlin, 10 stycznia. (PAT.) „Lokalanzeiger” pisze: Nowa nota ententy niszczy wszelkie nadzieje co do obszarów prowincji wschodniej. — Jak wiadomo, 24 października r. ub. rząd niemiecki wystąpił do Rady Najwyższej notę, w której prosił o rozszerzenie praw międzynarodowej komisji dla ustalenia granic polsko-niemieckich i ewentualne uprawnienie tej komisji do czynienia pewnych zmian granic, wytyczonych trak-

tatem pokojowym. — Pan Simson poruszył tę sprawę w Paryżu. W odpowiedzi na jego krok nadeszła nota ententy z dnia 6 stycznia, zawierająca, że propozycje niemieckie, jako przeciwnie traktatowi wersalskiemu, nie mogą być przyjęte. Nota zauważa, że koalicja musi obstarzać przy ścisłym wykonaniu warunków traktatu pokojowego.

Aresztowanie Sosnowieckiej Czarnej Giełdy.

Sosnowiec, 10 stycznia. Wczoraj rano agenci policji śledczej i Urzędu Walki z Lichwą, wraz z policją służby dokonali obławy i aresztowali masowych tak zw. Czarnej Giełdy, składającej się z około 400 osób wyłącznie żydów, uprawiających najrozmaitsze niedozwolone prawem, antypaństwowe spekulacje i szmugiel ze srebrzem, złotem i walutami obcymi.

Powrót do Ojczyzny.

Paryż, 10 stycznia. (PAT.) Według doniesień z Waszyngtonu departament Stanu ogłosił, że centralny urząd dla spraw marynarki dostarczy potrzebnej liczby statków dla dokonania transportów znajdujących się na Syberji wojsk czesko-słowackich, polskich, jugosłowiańskich i rumuńskich do ich ojczyzny.

Statki amerykańskie mają przewozić po 10 tysięcy żołnierzy co miesiąc.

kich. Białe jedenastki ze złotymi lampasami imponują im jeszcze, a choć dwór ostatnich Habsburgów leży już w gruzach, Bilińszczanie jeszcze dawnych tradycji biurokratycznych pozbyć się nie chcą!

Ratować koronę.

— Kto w Małopolsce tę koronę dziś ma? Artysta, literat, inżynier, profesor uniwersytetu posiadają tyle koron, że im akurat pół miesiąca wystarczy, potem żyją na kredyt lub sprzedają rozmaite sprzety z czasów lepszych.

Za to korony są u żydów i może u kilku, czy kilkunastu arystokratów, nie mówiąc już o mężach takich, jak Stapiński, Diamond, Daszyński i Witos... o czym nawet wspomniano mimochodem w Sejmie. To też kiedy po Bilińskim przyszedł Grabski — i chciał powstrzymać orgię koronową — podniósł się w Małopolsce alarm.

— Kto ten alarm zrobił?

— Żydowski bankierzy!

— Kto im dopomógł?

— Zawsze ci sami, co wiodli przed „Burg” Palestyną galicyjską, gdy im propinacją odjęto i przez żydów podjudzone kadry socjalistów kolejowych.

Doszło do takiej bezczelności, że banki we Lwowie ośmieliły się wywieszać zawiadomienia, iż marek wymieniać nie będą!

A rząd cóż począł na podobne łajdactwo?

Banki w Polsce — polskiego pieniądza przyjmować nie chciały, przecież to nieoywała rzecz, nie chce się wprost temu w'erzyć.

Czy rząd nie powinien dyrektorów tych banków natychmiast pod klucz zamknąć, aby tam im wymierzyć lekcję etyki państwowej, a na instytucje wyznaczyć po pół miliona grzywny!

Dosyć chyba było prób już różnych ministrów, z których jeden ani rubla, ani korony, ani marki siemnować nie chciał, a drugi zdawa-

stował zupełnie pieniądz polski, czy niepolski, ale jedyny, noszący tę nazwę.

Sejm, jeżeli jeszcze go energia i myśl uczciwa i rozumna prowadzi, musi sam dopomóc ministrowi i dokonać cięcia cesarskiego, węzeł gordyjski rozwać!

Dosyć marek, dosyć koron, dosyć rubli, dosyć tych szwindli i giełd warszawskich paskarzy, którzy z polskimi ludźmi ostatnie wysysają soki, szrubując nie niewanego rubla!

Dawnie niszczyli go żydzi przez umyślnie dziurkowanie, a dziś szrubują coraz wyżej.

Chyba czas załatwić się z tymi panami tak samo bez ceremonji, jak oni nas dotąd okradali!

Przedźmy już nareszcie do naszej waluty.

My musimy mieć złote i grosze. Pan Grabski należy do ludzi sumiennych i rozumnych, w to wierzymy, ale czy z nim nie obejdą się szwindlarze giełdowi tak samo, jak z jego poprzednikami?

Na to trzeba dobrej woli, a tej niema. Sama Małopolska już od paru tygodni wrzeszczy i hałasuje o tę koronę, zapominając, że ratując swoje grosze, chce napaść rusinów kieszenie, boć przecież nie kto inny poza żydami ma korony, jeno rusiny, gdzie austriacy za wszystko podczas wojny dobrze płacili.

Więc podnosząc korony, naszym wrogom na Rusi, również napchamy worki.

Pan Grabski w swojej bardzo rozumnej mowie wyraził pewne wątplenie, co było najstabszą rzeczą w całym jego poglądzie:

„Marek, mówi on, nie jest tym znakiem pieniężnym, na którym będziemy budowali naszą przyszłość. Czyśmy mogli dotąd stworzyć ten znak? To pytanie”.

Otoż na to pytanie możemy odpowiedzieć panu Grabskiemu:

Jeżeliśmy mogli i potrafili stworzyć z niczego — młotową armię, to tem łatwiej można było zaprowadzić polski papier, polską walutę,

Umieszczenia dla wojsk okupacyjnych.

Nauen, 10 stycznia (PAT.) Ententa zażądała, aby w Olsztynie dano jej do dyspozycji cztery osobne domy o 10 mieszkaniach, obejmujących 50 pokoi, dwa kasyna oraz gmach rządowy i prywatny prezesa regencji. Ponadto zażądano 20 tu pomieszczeń na biura. W Kwidzynie zażądała ententa 4-ch osobnych domów, w których byłoby 9 osobnych mieszkań o 60 ciu pokojach, a także pozatem 2 kasyna i 28 pomieszczeń na biura prezesa regencji.

Godzina sądu bliska.

Paryż, 9 stycznia. Odbyło się tu posiedzenie Rady Najwyższej pod przewodnictwem Lloyda George'a w sprawie wymierzenia kary dla cesarza Wilhelma.

Przeciw mactwom niemieckim.

Paryż, 10 stycznia (PAT.) Z Brukseli donoszą:

W rezultacie konferencji jakie odbył belgijski minister dla spraw gospodarczych, Jaspar, z francuskim ministrem Loucherem, powzięto decyzję w sprawie środków niezbędnych dla uniemożliwienia Niemcom uchylecia się od zobowiązań nałożonych na nich traktatem pokojowym.

Dla unji religijnej.

Rzym, 10 stycznia (PAT.) W Watykanie zorganizowano szereg prelekcji poświęconych sprawom bliskiego wschodu i mających na celu torowanie drogi do zjednoczenia kościołów wschodnich z kościołem rzymsko katolickim. Prelekcje zainaugurowali Efraim Ravenani, patriarchy Syrii i patriarchy Armenii.

Wartość bolszewizmu.

Lion, 9 stycznia (PAT.) Z Waszyngtonu donoszą, że członkom senatu rozdano notę Lansinga, w której zwalcza on teorie bolszewickie stosowane obecnie w praktyce przez rząd sowieński. Nota głosi, że żadne porozumienie z Leninem i Trockim nie jest możliwe. Rząd sowieński prowadzi Rosję do bankructwa. Sprawa transportów i komunikacji jest w zupełnym upadku, natomiast wszechwładnie panuje sprzedażność.

ale nie trzeba było zrobić z Polski śmietnika, gdzie trzy państwa swoje świszki bezwartościowe topili umyślnie, aby nam szkodę moralną i materialną na rynkach światowych wyrządzić, aby nas finansowo ostatecznie.

Och, jakież to proste!

Bajeczka: Młynarz, syn jego i osioł, czy nie est tu na czasie, jak ona tę sprawę walutową lustruje.

Już-ci nie chcemy winić p. Grabskiego, który od trzech tygodni dopiero jest ministrem. Napaść brutalna, którą podjęto w Galicji, jest najlepszym dowodem, że człowiek ten musi być coś wart. Sądźmy więc, że p. minister na szczersztwa to nie będzie zwracał uwagi, a z osłem tak postąpi, jak najbardziej tego własny interes kraju będzie wymagał.

To, co p. Grabski ofiarował za koronę, jest rzeczą nad wyraz hojną nawet nieuzasadnioną. Sejm tej sumy przyznać nie powinien, a to ze względów wyżej wyliczonych, wśród których dominuje ten, że pałby nasz skarb niepotrzebnie Rusinów.

Przecież to jasne jak słońce!

Skarb nikogo krzywdzić nie potrzebuje, ale też nie powinien być dobrodziejem tych, co za skarbowe pieniądze będą starali się szkodzić samemu Państwu.

O tem każdy rozumny rząd wiedzieć powinien i pewnie w tym duchu podąży.

Musimy bowiem dbać o to, aby ta plaga głupoty nie opanowała naszego kraju, bo przed moskalami i najeźdźcami Niemcami potrafiliśmy się obronić, czy jednak obronimy się przed głupotą — w to wątpię.

Mogę tylko powiedzieć, że zarazek głupoty jest nam straszniejszy nawet od grasującej obecnie, powszechnie w kraju naszym, hiszpanki, którą jednak z czasem nas z organizm przewycięży... kiedy z głupotą nie damy rady!

X. X.

Irlandja żąda niepodległości. Obrzymi strajk manifestacyjny przeciw Anglii.

(Od własnego korespondenta.)

Londyn, 10 stycznia. Ruch niepodległościowy w Irlandji wzrasta z dnia na dzień z siłą niebywałą. W wielu miejscowościach doszło do starć z policją i wojskiem. Ostatnie represje wice-króla spowodowały wybuch obrzymiego strajku powszechnego o charakterze politycznym, do którego przyłączyła się również inteligencja. Przez ulice Dublinu przeciągają liczne manifestacje, z okrzykami przeciw Anglii. Strajk cały jest również wymierzony przeciw rządowi an-

gielskiemu. Na licznych meetingach oraz w tyśiącach odezów irlandzcy domagają się niepodległości politycznej.

Jak „Daily Mail” donosi, ostatnio w Dublinie wybuchły krwawe starcia między robotnikami a wojskiem. Padło wiele ofiar z obu stron. Wice król Irlandji, marszałek French, zażądał niezwłocznych posiłków wojskowych i marynarki.

Rozruchy w Bułgarji.

Bazylen, 10-go stycznia (PAT.) Według doniesień dzienników z Sofji, w poszczególnych okręgach Bułgarji wybuchła furna'na wojna domowa. W Sofji i Filipopolu ludność napadła na rządowe składy żywności i zrabowała je. Woj-

ska i policja były bezsilne. — Następnie ludność udała się z miasta na wieś, napadając domostwa chłopskie. Włościanie jednak, którzy byli dobrze zorganizowani i uzbrojeni, stawiali silny opór.

Ameryka podejmuje energiczną walkę z anarchją.

Paryż, 9 stycznia (PAT.) Z Nowego Jorku donoszą: Ministerstwo spraw edliwości w Waszyngtonie zestawilo listę 46,000 nazwisk obywateli amerykańskich, zawikłanych w propagandę anarchistyczną lub bolszewicką. Kongres ma uchwalić ustawę, na mocy której władze

będą mogły ścigać tych obywateli amerykańskich i oskarżać ich o bunt. Projekt ustawy przewiduje więzienie do lat 20 oraz karę śmierci za zbrodnie i podburzania do zaburzeń i rewolty przeciw Stanom Zjednoczonym.

Tragiczny koniec b. satrapy warszawskiego Essena.

(Od własn. korespondenta.)

Kijów, 10 stycznia. Zmienne są koleje losów. Były generał-gubernator warszawski, von Essen, moczarsz, który trząsł miastem całym i srodze dawał odczuć ludności swe rządy nahażkowe, po ewakuacji i wybuchu rewolucji rosyjskiej został wyrzucony na bruk. Tuż się długi czas po najrozmaitszych masach Rosji, zarabiając na nędzne życie najrozmaitszymi sposo-

bami. Ostatnio zamował się sprzedażą pałacianek.

Jednakże ten żywot wolnego wagałbudy zakończył się po pewnym czasie, gdyż na skutek denuncjacji przez wyjątkowo aresztowała b. generała. W tych dniach von Essen został rozstrzelany.

Krwawy epilog szczerych słów.

Zemsta obrażonego rzeźnika.

(Od własn. koresp.)

Warszawa, 11 stycznia. Do Warszawy przybył buchalter z cukrowni Włoszczowa, Nowiński z żoną i dziećmi.

Przybywszy do miasta udał się w towarzystwie kolegów do restauracji. Wracając do domu, wstąpił do jatkki po mięso. Rzeźnik podał mu cenę dosyć wysoką, oburzony N. rzekł do niego, że wszystkich rzeźników paskarzy trzeba by powywieszać.

Wychodząc z jatkki towarzysze usłyszeli strzał, po którym Nowiński z chwiał się i upadł. Strzał pochodził z tej samej jatkki, w której nabywał Nowiński mięso.

Jak zeznał towarzysze, przez drzwi widzieli tych samych ludzi, przy których nabywał Nowiński mięso.

Z WARSZAWY.

W poniedziałek miasto zamierza otworzyć w Warszawie własne jatkki.

Urzednicy państwowi otrzymają 30% podwyżki.

Na ul. Mazowieckiej № 7 zastrzelił się Henryk Poznański. Powodem do tego kroku miała być nieszczęśliwa miłość.

Urząd walki z lichwą przygotowuje rozporządzenie w sprawie aprowizacji, według którego w klubach, hotelach i restauracjach jedzenie ma być ograniczone w ten sposób, że obiady będą wydawane tylko od 1-ej do 4-ej i będą składały się z dwóch dań. Kolacje i śniadania również

ograniczone. Mleko można będzie spożywać tylko w małych ilościach. Mleczarnie zostaną zamknięte.

Z polecenia władz skonfiskowano Nr. 94 „Kurjera Nowego” z dnia 9-1 za artykuł, obrażający Sejm i ziejący nienawiścią ku społeczeństwu polskiemu p. t. „Dzwon zatopiony”, a zawierający cechy przestępstwa, przewidzianego w art. 108 i 129 K. K.

Na szosie wojskowej, wiodącej do Rakowa, nieznaní złoczyńcy napadli na woźnicę Rakonera, zastrzelili go, trupa rzucili do rowu, zajęli wóz i uciekli. Znamieniem jest, że wypadek ten zdarzył się w biały dzień.

Kto chce
Kto chce
Kto chce

bezustannie śmiać się

podziwiać ostatnie słowo techniki teatralnej?

podziwiać najaktualniejsze osobistości, recytały i muzykę 37 kompozytorów?

Niech przyjdzie do sali Koncertowej w d. 13, 14 i 15 b. m.

2 1/2 godziny

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 9 stycznia 1920 r., o godz. 4 w nocy, przeżywszy lat 35



HUGO KRENC

pomocnik buchaltera.

W zmarłym tracimy sumiennego, zdolnego i oddanego sprawom Towarzystwa współpracownika, pamięć o którym na zawsze zachowamy.

„KOMANDYTOR”

Towarzystwo firmowo-komandytowe Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi.

112—

W dniu 12 stycznia r. b., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Antoniego Laskowskiego

odbędzie się w kościele św. Krzyża o godz. 10 rano nabożeństwo żałobne za spokój duszy, o czym zawiadamia i zaprasza rodzinę i znajomych

107 1

Żona, syn i córka.

KRONIKA.

— Pozdrowienia z frontu.

Serdeczne pozdrowienia z pola wszystkim Łodzianom i Łodzianom przesyłają: Tysler Feliks plut., Chila Antoni st. żołn., Krol Gustaw szereg. i Winkler szeregowiec.

— Podania na broń palną.

a) Wszelkie podania o uzyskanie pozwolenia na broń palną mieszkańcy powiatu łódzkiego, obowiązani składać do Starostwa a nie jak dotychczas do policji państwowej.

Z podaniami na rok 1920 zgłaszać się należy niezwłocznie.

— Biuro odbudowy.

a) Otwarte za to Biuro odbudowy okręgowi dyrekcji Województwa Łódzkiego, przy ul. Piotrkowskiej 17.

Wszelkie kwestie dotyczące odbudowy, jako to: architektno-budowlane, urzążeń zdrowotnych, kooperatyw, zakupów, składnie i transportów materiałów budowlanych będą załatwiane przez biuro odbudowy.

Dyrektorem Biura jest inżynier S. Wielichowski.

— Konferencja Polskich Zrzeszeń.

Tymczasowy Komitet Konfederacji Polskich Zrzeszeń, przypomina członkom Stowarzyszenia Polskich Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Łodzi, Resursy Rzemieśniczej, Stowarzyszenia Polskich Drobnych Kupców i Przemysłowców w Łodzi i innych zrzeszeń skonfederowanych, o zebraniu, które odbędzie się dziś w Niedzielę 11 b. m. o godzinie 10 rano, w sali Resursy Rze-

mieśniczej (ul. Kilińskiego 117), w celu wznowienia Konfederacji.

— Przedstawienie.

We wtorek, d. 13 b. m. w Teatrze Polskim (Dzielnia 18) odbędzie się przedstawienie na rzecz Ochrony im. J. Kilińskiego na Bałutach, odegraną zostanie sztuka „Pan Posel”. Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Wł. Szaniawskiego oraz w aptece p. A. Kupkego, Brazińska 56, w dzień przedstawienia w kasie Teatru.

— Gwiazdka dla biednej dziatwy.

„Serce Polskie” (Dorazna pomoc dla dziatwy szkolnej) przy Kole Bałuckiem Polsk. Macierzy Szkolnej obdarzyło gwiazdką 250 dzieci w postaci obiadu, 2-funtowej strudelki, 2 funty mąki i 1 1/2 funta kaszy. Podobną gwiazdkę otrzymała w niedzielę druga partja, a w przyszłym tygodniu trzecia partja, każda również z 250 dzieci złożona. Produkty pochodzą z daru ziemian okolicznych powiatów.

— Z uroczystości ks. Tymienieckiego.

Adres wręczony Mu od Straży Ogniowej Ochotniczej brzmi:

„Najdostojniejszy Jubilate! Przez 25 lat intensywnej pracy gasiłeś w sposób nadziejski ogień zmysłów serc ludzkich. Zawładnąc pożarem, który niszczy ludzkość, spętać namierności i żywioł rozmykały ludz — to artysta. Przyjm więc Sz. Jubilate od Straży miasta Łodzi hołd i cz. śc.”

6 I. 1896. XXV. 6 I. 1920.

— Z adresu Tow. Chrześc. Dobroczynności.

Przesyłając Tow. Chrześc. Dobroczynności adres ks. Tymienieckiemu, proś wzięczności

za współdziałanie w pracy Towarzystwa — zaznacza, że ks. Wincenty „wystawił sobie pomnik, dalszy od spożywczego, bo wnieśli w sercach biednych i bezdomnych, dorosłych i dzieci, którym z oczu wyziera głód i chłód, tak straszne i nieodłączne od wojny widma, świadczą o tem liczne ochronki pod wezwaniem św. Stanisława Kostki”. Te okoliczności skłoniły Towarzystwo do powołania ks. Tymienieckiego na członka Rady zarządzającej.

— Z Tow. Lekarskiego.

a) Na zebraniu ogólnym Łódzkiego Towarzystwa Lekarskiego wybrani zostali do zarządu prezes — dr. Seweryn Sterling (na miejsce zmarłego dr. N. Kruschego), wiceprezes — dr. Józef Koliński, sekretarz — dr. Józef Michalski, skarbnik — dr. Tadeusz Mogliński i bibliotekarz dr. Zdzisław Prechner.

— Notarjat.

Zawsze podążający tam, gdzie sprawa mańska tego wymaga. Notarjat polski złożył na plebiscyt mazurski 620 marek.

— Zjazd Oddz. Stow. fabrycznych.

Na zjeździe delegatów Oddziałów Stowarzyszeń fabrycznych zmię Piotrkowskiej, który odbył w dniach 4, 5 i 6 stycznia b. r. zebrano na plebiscyt 530 marek.

— Posel Rosenblatt w Ameryce.

Jak informuje „Warszawska socjalistyczno-żydowska” „Lebensstragen”, posel Rosenblatt (z Łodzi) wyjechał do Ameryki w celu zapewnienia dla żydów polskich wydatniejszej jeszcze pomocy z Ameryki. Posel Rosenblatt nadesłał już depeszę, że sprawa ta stoi na dobrej drodze.

— Za przemykanie pieniędzy.

a) Wczoraj oficer Dowództwa Zandarmerji G. O. Ł. aresztował Franciszka i Władysława Mikulskich, którzy zajmowali się przemykaniem pieniędzy.

Przy Mikulskim znaleziono walizkę wypełnioną banknotami i monetą srebrną. Aresztowanych przesłano do Urzędu Śledczego. Zarządzo- no dalsze dochodzenie.

S. P.

LIDJA Z POHLÓW WERNEROWA

zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 38.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przedpogrzebowej starego cmentarza ewangelickiego nastąpi we wtorek, dnia 13 b. m., o godzinie 3-ej po południu. Na smutny ten obrzęd zapraszają pogrążeni w ciężkim smutku i żalu

mąż, dzieci i rodzina.

— Związek młodzieży.

a) Przy Słow. robotników chrześcijańskich powstał Związek młodzieży, mający na celu podjęcie pracy kulturalno oświatowej.

Związek urządził co niedzielę pogadanki zebrania towarz. i t. p. w Domu Ludowym.

— Wypada powinszować.

Pan Jerzy Poznański, syn jednego z milionerów przywdział mundur żołnierza polskiego i natychmiast otrzymał stanowisko w ważnym Wydziale Centralnym, inżynierem polskiej żandarmerii.

Prawdopodobnie dostał się tam za zasługi, boć prawo wymaga, aby nowowstępujący przeszedł conajmniej 6 cto tygodniowy kurs żołnierski, którego p. Poznański nie przechodził.

Powinszować młodemu p. Poznańskiemu, liczącemu obecnie lat 21, tak zaszczytnego awansu.

— Z Sądów.

Sąd okręgowy w Łodzi rozpatrywał sprawę 38 letniej Karoliny Krachulskiej, oskarżonej o stręczenie do nierządu.

Rozprawy toczyły się przy dwiach zamkniętych.

Na mocy wyroku Krachulka skazana została na 6 miesięcy więzienia, a po zastosowaniu manifestu, karę zmniejszono do połowy, przyczem Sąd zażądał od skazanej tytułem kaucji 3000 marek.

— Aresztowanie popisowych.

a) Policja aresztowała ukrywających się przed służbą wojskową popisowych: Heliodora Brzezińskiego, Szmala Blaustajna, Kryła Bekermana, Berka Łanię i Icka Blaustajna. Wszystkich aresztowanych odesłano do P. K. U. 28-go pułku piechoty.

— Przy ul. Łagiewnickiej 17 aresztowano Faksę Mersza bez dowodów osobistych, podejrzanego o desertację z wojska.

— Aresztowanie oszustów.

a) Policja aresztowała w mieszkaniu właścicielki domu przy ul. St. Zargzewskiej Nr. 151, Leona Radwańskiego, zamieszkałego przy ul. Miłsza 57, który usiłował wyludzać od mieszkańców karty chlebowe. Aresztowano jeszcze w tej sprawie 5-ch aferzystów, którzy

operowali w ten sam sposób, mianowicie: 25-letniego Dawida Zandberga, 18-letniego Jakóba Pragiera i 19-letniego Jadę Kligiera.

Sprawy robotnicze.

—S—

— Podwyższenie płac zarobkowych.

a) Na konferencji Związku włókienniczego Państwa Polskiego i Kraowego Związku włókienniczego wraz z przedstawicielami Rady Okręgowej Polskich Związków zawodowych uzyskano od fabrykantów żądane przez Związek podwyżki płacy zarobkowej, które w myśl zawartej umowy, obowiązują od 1 stycznia do d. 3 lutego 1920 r.

Na zasadzie tych podwyżek teraźniejsze płace zarobkowe wynosić będą:

Dla robotników zwyczajnych od 25 do 28 mk. dziennie, dla tkaczy bawełnianych od 37,50 do 43 mk. dziennie, dla tkaczy wełnianych od 38,25 do 43 mk., dla pracowników oddziału mechanicznego od 38 do 43 mk. dziennie, dla inżynierów od 26 do 33 mk. dziennie. Dla robotników przedzalni odpadów od 30 do 38 mk. dziennie, dla przedzalni cienkiej od 25 do 41 mk. dziennie; dla przedzalni grubej od 28 do 38 mk.

Wobec tego widmo strajku znikło.

— Ze Związku zawodowego przemysłu żelaznego.

a) W lokalu przy ulicy Głównej 31, odbyło się ogólne zebranie Polskiego Związku Zawodowego robotników przemysłu żelaznego, w obecności 600 osób. Zebranie zażądał prezes p. Dąbrowski, poczem na przewodniczącego powołano p. A. Durko.

Po przyjęciu sprawozdania postanowiono podnieść składkę członkowską, mianowicie dla I kategorii do 4 mk., dla II do 3 mk. i dla III do 2 mk. miesięcznie.

Ponieważ niektóre fabryki wyrobów żelaznych nie przestrzegają cennika wystawionego przez Związek, zebrani postanowili wysłać listy

do fabrykantów, w celu rewizji tego cennika ewentualnie opracowania nowego.

Do pertraktacji upoważniono komisję złożoną z kilku członków, która zajmie się opracowaniem nowych norm płacy. Wrazie nie zgodzenia się fabrykantów, robotnicy zagrozić strajkiem.

Komunikaty.

Ogłoszenie.

Dnia 11-go stycznia o godz. 10 rano w lokalu Polsk. Zw. Zaw., ul. Główna 31, odbędzie się Nadzwyczajne Ogólne Zebranie członków cieśli, stolarzy i pokrewnych zawodów. Bez względu na ilość przybyłych członków posiedzenie będzie otwarte o godz. 11. O liczne i punktualne przybycie prosi ZARZĄD. 671

J'accuse...

Demonstrowany pod tym tytułem obraz w „Casino” bezsprzecznie należy do najwspanialszych i zarazem w pełnym artyzmie oddających oraz przeprowadzeniu treści najsubtelniejszych kino dramatów sezonu. Zarówno cały szereg zdjęć owianych szczerą poezją, drgających ikłymi wym liryzmem, jak i epody wońny, wstrząsające grozą prawdy oraz realizmem wykonania wywołują na widza głębokie i niezatarte wrażenie. Obraz ten liczyć może na długotrwałe w zupełności zasłużone powodzenie.

Teatr sztuka.

— Teatr Polski (Dzielnia 13).

Występ Antoniego Ferriera.

Dość, w niedzielę, teatr dał „Kawiarenkę”, krotkowiec I Bernarda w której obowiązki kłosa Alberta pełnił Antoni Ferrier, posiadający przedziwny dar krzesania humoru wywołania śmiechu. Jego komizm pozbawiony cechy sztuczności, osiągnięty środkami najwykolejszemi, bawi istotnie i szczerze. Liczne zebrana publiczność na piątkowym wznawieniu „Kawiarenki” gorąco przyjmowała znakomtego gościa.

Jutro, w poniedziałek, dany będzie „Mąż z grzechem” z p. A. Ferrierem w roli tytułowej.

Niedzielnie widowisko popołudniowe (o godz. 3 po cenach popularnych) wypełni piękna komedia Fijałkowskiego „Pan Poseł” w wykonaniu najcieńszych sił naszego zespołu.

SWIERZBĘ leczy radykalnie
SKABIODERMA MOTOR.
3559-cn-5

SALMET-MOTOR (Balsam metyli) Salicylicy compa
stosuje się z doskonałym skutkiem przy Reumatyzmie, Artretyzmie, Nerwobólach i t. p. Sprzedawca we wszystkich aptekach. 0041 8

MEBLE wszelkiego rodzaju w dużym wyborze odzież z składu „JAK”
Piotrkowska 147. 5293 8

Potrzebny pomocnik buchaltera
obeznany w branży bankowej. Ożerty do „Rozwoju” pod „Pomocnik”, 57cn1

Zamówienia na
Oryginalny PAKUNEK BURGEMANN
płyte „JANUSZA” dla wysokiego tłoku i Azbestową płytę
przyjmuje 108-
Inż. K. GRAUER, Al. Kościuszki 41 m. 29

Potrzebny jest w miejscu czynny i energiczny wspólnik
z kapitałem Mk 50,000 do przedsiębiorstwa przewozowego (swatualnie z taborem). Firma wyrobiona i solidna. Zysk pewny. Oferta składać w Administracji „Mercur”, Łódź, Piotrkowska 147. 82 po „Przedsiębiorstwo”. 127

Tylko jeszcze 2 dni!

ODEON

Wieczór śmiechu!

LIST MIŁOSNY KRÓLOWEJ

Arcywesoła farsa w 6 aktach z ulubienią publiczności

HENNY PORTEN

w roli tytułowej.

Sala ogrzana.

Początek przedstawień o 3 g.

Ceny popularne.

Polsko-Bałtyckie Towarzystwo Handlowe

ODDZIAŁ W ŁODZI, ulica Piotrkowska 125

WARSZAWA.

(dawny lokal „Trójkąt”) GDAŃSK.

Zarząd — Długa 25 tel. 17-56 i 266-61.

Filja — Miodowa 6 tel. 284-51.

Adres telegraficzny „POLBAL“

Breitgasse 22/23.

Telefon 51-55

Adres telegraficzny „POLBAL“.

Adres telegraficzny: „POLBAL“.

AGENTURY: Mława, Grajewo.

KORESPONDENCI: Kraków, Lwów, Lublin i inne większe miasta.

Dział ekspedycyjny:

Złatwia wszelkie operacje, połączone z transportem ładunków lądem i morzem. Własne składy w Warszawie, Gdańsku i Łodzi. Asekuracja ładunków w drodze od wszelkiego rodzaju ryzyka.

Reprezentacja linii okrętowych.

Wylądne przedstawicielstwo „Poland Export Corporation“ w New-Jorku i inne przedstawicielstwa firm krajowych i zagranicznych.

Wylądne sprzedaż wyrobów stalowych ostrych fabryki Z. Kobylański i S-ka.

Oddział w Łodzi podaje do wiadomości, że rozpoczął swoją działalność.

Biurowe zajęcia od 9-1 i od 3-6, w sob. od 9-2. 91wc5

DLA DZIECI.

W niedzielę, 11 stycznia, o 3 po poł. po raz ostatni we Wielkim Teatrze

SEN JASIA

Bilety są do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego od godz. 11-1 i od 5-8, a w dzień przedstawienia od godz. 10 rano w kasie Wielkiego Teatru. 99-1

„KINO-RESURSA“.

PROGRAM do dnia 12 stycznia 1920 roku:

„Synowie Ludu“

Dramat na tle socjalnym w 6-ciu aktach słynnej duńskiej firmy „Nordisk“, z GUNNAR TOLNAES'em w roli głównej. Część I: W drukarni socjalistycznego pisma, Część II: Dokąd prowadzi polityka naszej partii, Część III: Ile pan dostał za podłą zdradę? Część IV: Obowiązkiem państwa jest stworzyć źródło praw, Część V: Kto żąda sprawiedliwości, musi być sprawiedliwym, Część VI: Dzieci ludu, ceńcie prawo i słowo, a płonem waszym będzie wolność. 4321

DRZEWO

budowlane, stolarskie i opalowe, mechanicznie rozdrabiane sprzedaje hurtowo i detalicznie Przemysł Drzewny „PIŁA“ Pańska 90. 2959n4

Państwowy Urząd Zakupu Artykułów Pierwszej Potrzeby

Komisja Wólczyńska

podaje do wiadomości, że wakują posady:

- 3 odbiorców tkanin z praktyką na stanowiskach ekspedjentów lub subjecktów galezi włókienniczej, Przy wyższych kwalifikacjach — większe uposażenie.
- 1 biuralisty lub biuralistki (z Sekretariatu Komisji).
- 1 pomocnika, względnie pomocnicę buchaltera.
- 1 biegłej maszynistki.

Własnoręcznie napisane podania wraz z pierwszorzęd- nemi referencjami, opisem życia i warunkami wynagrodzenia należy przesyłać do biura Komisji Włókienniczej, Al. Ko- ściuszki № 1, III p. do dnia 17 stycznia. 14-2

Od 1 kwietnia r. b. jest do wdzierżawienia

BUFET

przy Resursie Rzemieślniczej w Pabjanicach.

Reflektanci zechcą składać oferty z wyszczególnieniem za- ofiarowanej ceny do dnia 1 lu- tego na ręce prezesa Resursy J. Woldańskiego, Pabjanice, ul. Zamkowa 37. 100 1

Niniejszem mam zaszczyt za- wiadomić Szanowną Klientelę, iż udało mi się zaangażować na stałe

ministra fryzjerów damskich

pana Stefana Nigler-Habrow- skiego z Warszawy i od dziś otwartą jest lista zamówień na czasanie. Jest on również wy- jinitym specjalistą w farbowa- niu żywych włosów na wszystkie odzienienie i stosowaniu najnowszych środków pielegno- wania włosów.

Z poważaniem

A. Sznaider
Fryzjer damski i męski,
al. Piotrkowska 76 95nc2

Chłopcy

do roznoszenia gazet

Z KAUCJA

mogą się zgłaszać

do Administracji „Rozwoju“.

Wspólnika poszukuje

z 100,000 markami bez ryzyka

DO PRZEMYSŁU METALURGICZNEGO

ZYSKI PEWNE.

Zgłoszenia piśmienne proszę składać w „Rozwoju“ pod „Przemysł Metalurgiczny“. 76 1



KUPUJE używane FISHARMONJE, jak również wszelkiego ro- dzaju Instrumenta Muzyczne, zamieniam również Płyty Gramofonowe i Patefeno- we, zgrane i polamane, na nowe oraz kupuję ta- kowe na dogodnych warunkach.

A. KLINGBEIL

Pierwsza Łódzka Fabryka Harmonj 100 Piotrkowska (róg Główna) 80nc2

Balansie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

Zalazaka № 56,

złatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres Tow- rzystwa, jako to: przyjmuje weksle do dyskonta i na in- kaso, jak również i wkłady pieniężne na oszczędność i t. p. w rublach i markach. 8nc5

Kursy Buchalteryjne

Henryka Lubińskiego. 5540 ca 1

WYKŁADANE SĄ PRZEDMIOTY:

buchalterja, korespondencja, rachunki handlowe, stenografja, pisanie na maszynaach „Remington“, „Mercedes“, „Orzel“ i inne oraz poprawienie charakteru pisma Ukończenie kursów upoważnia do objęcia posady biurowej Zapisy przyjmuje kancelarja Kursów Piotrkowska 70.

Tylko 3 dni!! Ostatnia arcydzieła Paryża i Warszawy! Tylko 3 dni!!

13, 14 i 15 bm.

SALA KONCERTOWA (Dzielnia № 18).

13, 14 i 15 bm.

We wtorek, środę i czwartek. :: Początek o godzinie 8.30 wiecz.
Wielkie przedstawienie marionetkowe w 3 częściach pod nazwą:

NARODOWY RAJ!!

2 i pół godziny bezustannego śmiechu. :: Bardzo aktualne!
SŁOWA HENRYKA ZBIERZHOWSKIEGO.

28-2:

Figury Zygmunta Kuroczyńskiego i Miry de Chedel. Muzyka 37 kompozytorów.

Część I.

Część II.

Część III.

Wesele u Paskarza.

Parodia weseła Wyspiańskiego.
OSOBY: Prologus, Paskarz, Rachel, córka paskarza, Pan Młody Poeta, Malarz, Cham Apropozycja, Policjant i Lokaj.

U Pani de Thébés.

OSOBY: Pani de Thébés, Petlura, Wilhelm, Karol, Pałecowski i Marszałek.

Panoptikum Łódzko-Warszawskie.

Osoby: Prezydent Drzewiecki, Dr. Sliwiński, Dygus Dobosz Gruszczyński, Dyr. Młynarski, Korolewicz-Wojdawa, Margot-Kaftal, Messalówna, Daszyński, Witos, Kamiński, Frenkiel (aktorzy), Legjonista, Kresowniczka. Oficerowie: francuski, angielski i włoski Kucharka, Chochoł „?” i t. d.

Bilety do nabycia u W. Go Gostomskiego a w dzień przedstawienia w kasie Sali Koncertowej.

Ważne dla Pań!!

Taniej niż wszędzie są do nabycia **RESZTKI.**

Modapolamy, Płocienka, Surówka, Flancja, Caigi,

Wełna, Szewioty, Bostony, Sukno i Korty

Na damskie, męskie i dziecięce ubrania i bieliznę.

M. BRYL Piotrkowska 56

w podwórzu, 5 wejście, parter. 125 1

Program

„Nowości”
Piotrkowska róg Głównej
(dawniej „GAZA”).

tylko do środy
d. 14 stycznia 1920 r.
włącznie:

Pierwszy oryginalny obraz ze złotej serii B-ci PATHE w Paryżu

MATER DOLOROSA

(BOLEJĄCA MATKA)

Wzruszający dramat z piękną francuzką **EMMĄ LYNN** w roli głównej.

Reż. serja Abel'a Gance'a znanego reżysera obrazu l'ACCUSE.

UWAGA: Zaznaczamy, że obraz powyższy pod względem wystawy i gry, niema sobie równego, na dowód zamieszczamy w skróceniu trochę uwag, wyjętych z tygodnika „Kino” w Warszawie, z dnia 24 lipca 1919 r.

„Ach dekoracje! To nie dekoracje, to pastele prześliczne do każdego bólu twarzy i też obrazu zamkniętych dostosowane. Byłem na demonstrowaniu obrazu tego nie mnie, nie więcej tylko sześć razy: dwa seanse zużyłem na zaspokojenie własnej ciekawości „widzenia” i „oglądania” obrazu, następnie zaś cztery wyłącznie na obserwowanie publiczności 81n1

NAD PROGRAM:

MAKS LINDER I DWIE AMERYKANKI arcywesoła komedia w 2-ach aktach.

Marsyljanka epizody z wojny europejskiej pod murami i w okolicach Paryża.

MARIAGE.

Dla mego szwagra, prokurenta fabryki, lat 33, z rocznym dochodem 40 tysięcy koron, poszukuję przystojnej wykształconej panny z odpowiednim posagiem, z chrześcijańskiej rodziny, z którą chciałabym się najpierw zapoznać. Dyskrecja zapewniona. Oferty uprasza się składać sub „Poznańczyk”.

Zielona 3. :: Już otwarte zostało :: Zielona 3.

Muzeum-Panoptikum i Panorama
oraz Oddział Anatomiczno-Naukowy
(z wystawy Wiedeńskiej).

TYLKO DLA DOROSŁYCH.

Uwaga! Dla dam we wtorek i piątek.
Wejście do Muzeum 2.- mk., do Oddziału Anatomicznego 1 mk. 50 fen. Wojskowi i uczniowie płacą połowę. 104-3

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Andrzeja Nr. 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 i pół p.p. Panie 11-12 rano 19C

Dr. med.
Stefan Kleniewski
ordynuje w chorobach płuc, krtani, gardła, nosa i uszu od 5 do 7 g.

Nawrot 17
róg Sienkiewicza. 15 1

KUPUJĘ
wszelkie futra, opał szurowe. 86 :9

ul. Piotrkowska 24, Grosman. 117-2

Dyrekcja

Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego na zasadzie art. 90 Ustawy i uchwały swej z dn. 29 grudnia 1919 r. N. 42, niniejszym zawiadamia, że w dniu 12 lutego 1920 r., w kancelarii notariusza p. Koczyńskiego, przy Sądzie Okręgowym m. Piotrkowa, odbędzie się nadlicytacja nieruchomości w Radogoszczu ad Łódź położonej, przy ul. Profesorskiej l. 16, oznaczone hipotecznym № 105179/200.

Suma zaległości w ratach wynosi 2270 rb. 89 kop., a suma nieumorzonej pożyczki 5217 rb 29 k. Nadlicytacja rozpocznie się od sumy podniesionej o 1/4 część szacunku pierwotnego, t. i. od sumy: 10662 rb 50 k. (dziesięciu tysięcy sześciuset sześćdziesiąciu dwu rubli i pięćdziesięciu kopiejek) — Vadjam 840 rubli.

W nadlicytacji może przyjąć udział każdy, mający chęć kupna na warunkach licytacyjnych. Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne dołączone zostały do odpowiednich ksiąg hipotecznych i mogą być przejrane zarówno w wydziale hipotecznym, jak i w biurze Dyrekcji Towarzystwa. Nadmieniamy się wreszcie, że w tym terminie żadne wezwania osobiste wręczane nie będą. 120 1

Korzystajcie z okazji

BRYLANTY

perły, biżuterję, zegarki, srebro i antyki płaci wysokie ceny

Hotel Savoy nr. 201.

Łódź, Krótka 6

Przyjmuje interesantów od 10-1 i 3-6.

118-2

Szkoła tańców

dyplomowanego nauczyciela **Henryka Henrykowskiego**

Wschodnia № 57.
Rozpoczyna się w tych dniach nowy kurs tańców. Bez względu na zdolność wyuczam w ciągu 1 mies. wszystkich najnowszych tańców, a także Boston, One-Step, Two-Step, FOKSTROT i najnowszy Mazur. Zapisy odbywa się codziennie od 6 do 10 wiecz. w mojej kancelarii przy szkole, Wschodnia № 57. 130-1

Łódzka Stacja Miejska Kolei Państwowych z dniem 15 stycznia 1920 r. wprowadza

ubezpieczenie towarów podczas transportu.
Bliższych szczegółów udziela

ZARZĄD

ul. 6 Sierpnia (Benedykta) № 7.

RENOMOWANA RESTAURACJA — KAWIARNIA

„SAVOY“

KROTKA 6

POLECAJĄ SZANOWNEJ KLIENTELI WINA ORYGINALNE FRANCUSKIE, HISZPAŃSKIE, WŁOSKIE, WĘGIERSKIE znanych firm, oraz KONIAKI I LIKIERY krajowe i zagraniczne w wielkim wyborze, JAKOTEŻ PRZYJMUJĄ ZLECENIA DO DOMÓW

A. ZABOCCI I A. KRYSIAK

PRZY RESTAURACJI na I piętrze 12 BILARDÓW, DWA OSOBNE WEJŚCIA — CZYNNE OD 10 RANO. LOKAL OGRZANY. 119n5

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

Table with columns for symptoms (e.g., choroby chirurgiczne, choroby oczu), frequency (codziennie, pon., środa), and doctors (dr. Goldberg, dr. Garliński, etc.).

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codziennie prócz świąt. 2) orada 5 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy 2506 0

Za wynagrodzeniem 1000 mk.

Kasjer Kantoru wymiany Samuela Weinberga, Piotrkowska 58, uprasza dobrowolnie tego starszego pana, któremu wypłacił omyłkowo we czwartek około godz. 5-ej po południu 7000 mk. więcej, by raczył laskawie zwrócić je niezwłocznie do kantoru za wyżej wspomnianem wynagrodzeniem, bo inaczej przyjdzie urzędnikowi, żyjącemu jedynie z wyliczonej pensji ponieść stratę dla niego absolutnie nie możliwą. 131 1

Kto chce nabyć lub sprzedać DOM albo POSESJĘ niech się zwróci do

Demu Agenturze Komisowego „DAK”

Łódź, Piotrkowska 147. 192-3

!! Najnowsze salonowe tańce!!

Fox-Trott, One-Step, Boston-Ameryk., Cygański taniec, Szkoocki taniec i t. p.

można się nauczyć tylko w Szkole tańców przy ul. Cegielnianej 54 Szkoła moja była odznaczona Złotym Medalem w 1910 r. Z dniem dzisiejszym rozpoczynam zapisy na

2-gi kurs dla początkujących.

Dla uczącej się młodzieży i towarzystwa połowa ceny. Specjalne kursy dla dzieci i młodzieży szkolnej. Na żądanie udzielam nauki tańca w domach prywatnych, tow. i pensjon. Zapisy od godz. 6 do 10 wiecz. Z wysok. poważaniem

Samuel Zaloman

Konces. i dypl. nauczyciel tańca różn. zakł. naukowych.

ul. Cegielniana № 54.

Stowarzyszenie Ogrodniczo-Handlowe

w Łodzi, ul. Dzielna 25,

otrzymało większy transport nasion pastewnych i warzywnych, na które przyjmuje zamówienia, oraz ku użyciu doniczki używane każdej wielkości. 118-6

Dr. Fr. Koziołkiewicz

Dzielną 40,

z powodu niezdrovia przeżywa przyłącza choroby do pierwszego lutego b. r. 66

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i weneryczne godz. przyjęć od 11 — 12 i pół i od 5 — 7 i pół w., w niedziele i święta od 10 — 1-ej

UL. ANDRZEJA № 3. 64 15

Dr. Zygmunt Ługowski

CHOROBY KOBIECE I ANGIOZERIA.

ul. Konstantynowska № 31. Przyjmuje od 4—7 p. p. 36-9

Ważne dla kupców!

Spółek rolniczych i kooperatyw! Najtańsze źródło Resztek i ze sztuki

- Cajgi różne Barchony w kratkach Flanela na bieliznę Purpur na wyspy Płócienna na poszwy Madapolam Płótno prima na bieliznę

oraz Kórtki, Szewioty, Sakna, Bostony, Welury, Welna, Gład, i szkocka, Chustki poleca tania, bo w mieszkaniu prywatnym

SKŁAD RESZTEK DZIELNA 34, m. 14. 126

Uwaga! Surówki, Płótno Caji, Flanela, Madapol, Płócienna wielki wybór.

Ceny Fabryczne!

TANIO

Biały towar Wyspy Flanela Paltowy towar Boston granat Caji Chustki

Ceny hurtowe.

polecają

Prakier i Chari

Piotrkowska 45

front wejście przez sień. Ważne dla kooperatyw i spółek rolniczych. 54-2

Inżynier

potrzebny jako współnik z branży mechanicznej; może być bez kapitału.

Laskawe oferty pod „Inżynier” do adm. t. p. 105 1

Cały świat dąży do...

„PROGRESU”

SKLEP KOMISOWY i ZELOWNIA ul. Piotrk. 175,

albowiem 124

Zamiast tuczyć handlarzy i mieć na nich straty, Korzystniej wszak w KOMIS dać wszystkie zbędne graty.. A obawie, mospanie, bądź stare, bądź nowe. Podzielowane „ERFAGIEM” zawsze jest zdrowe...

Księgarnia polska

„Płomyk” Rokicińska 93.

Przyjmuje prenumeratę i ogłoszenia na „Rozwój”. Tamże do nabycia podręczniki szkolne-materiały piśmienne. Beletystry, ka. Prenumerata pism. 0-2

Potrzebny

NAKLADACZ

Zgłaszać się do „Rozwoju”.

Stare gazety

do obwijania

HURTOWO I DETALICZNIE SPRZEDAJE

administracja „Rozwoju”.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A.A.A. Obrączki szubne duży wybór, różne fasony, gwarancja za złoto, pierścionki, koleczyki, zegary, zegarki poleca Pierwszy tani polski sklep zegarmistrzowski-jubilerski, ul. Brzezińska 10, Jan Placek. Uwaga! Kupuję brylanty, złoto, srebro, biżuterję, placę na sumienie. 144-27

A.A.A.A.A.A. Najtańsza se-zonowa wy-przedaż resztek. Bostony, szewioty, kórtki, welury, drapy, sukna na kożuski, podszewki, watolina welna na damskie spódniczki i bluzki w czarnym, bordowym, lilu, szkockim i innych kolorach, etaminy, biały towar na bieliznę, batysty, cajgi barchany, flanela na pościel, wyspy metal, surówka na fartuszkę, la-tinę, zefiry i aksamit czarny. O wiele taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym, Kilińskie-go № 40 (Widzewska), front, II p., m. 10 na prawo. 144-27

A.A.A.A. Caji przezwyczajne, szerokie, jak również niebieskie płótno na bluzy i spodnie dla ciężkopracujących bardzo tania do nabycia, Kilińskie-go 40. m. 10, front II p., na prawo. 35-nw67

A.A.A.A. Sprzedam w Pabianicach posesję narozną, przy ulicach Tużyńskiej (skanalizowanej) i Cegielnianej, 60 000 łokci kwadratowych placu (4 morgi) z dwoma domami murowanymi, 24 mieszkania, (w jednym instalacja elektryczna), ogródkiem, pozostałymi budynkami i kominem dużym po cegielni. Plac równy i bardzo dobrej figury. Cena 175 fenigów łokcie. Wiadomość na miejscu: ul. Tużyńska 82 Dobrowolski

AAAA Meble solidne, całkowicie te urządzenia oraz pojedyncze sprzedaje najtaniej Skład Mebli Kilińskiego i Ciesielskiego, Piotrkowska № 69, I piętro. W niedziele od 2 do 5 otwarty.

AA Kapuję meble, pianina, dywany, garderoby, futra białe, różne sprzęty domowe, placę najlepiej. Wólczańska 43 (róg Benedykta) m. 6. 258-10

AA Meble różne wyprzedam tania. Łózka, materace, szafy, bielizniarkę, stół, krzesła, otomane, garnitur mebli, leżankę, figury. Piotrkowska 261, m. 4, II piętro, front. 194-p.snw5

A-A Meble sprzedaje różne A-A. Piotrkowska 108, Przędzkie. 106-5

A-A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi Piotrkowska 34, 2 piętro, front. Łokieć towar, weln:

- na Bekiesz i burki od 35 mk. na Ubrania uczniows. „ 30 mk. na Męskie i skaut. „ 55 mk. na Dziecinne „ 15 mk. na Spodnie i podszew. „ 9 mk. na Kamizelki sztuk. „ 25 mk. na Pałta „ 28 mk. na Suknie i kostjomy „ 15 mk. na Bluzki i spódniczki „ 8 mk. Szewioty „ 18 mk. Alpa i cajgi dabel „ 20 mk. Chustki „ 18 mk. Piotrkowska 54 front, 2 p., H. Srebrnik. 6953-nw 4

A. Sprzedam szafy, otomane, łózka, lustro, stół, krzesła, zegar, gramofon, maszyny, Ałcja Kościuszki 26-4. 252-pn1

A! Meble stołowego, sypialnego, szafy, bielizniarkę, biurko, komoda, łózekko dziecięce, leżankę, stoliki, słupki, wyprzedam zaraz. Piotrkowska 225/3, I p. front. 215-9

Burki potrzebne do sprzedania B za 180 marek. Orla 12, m. 25. 305-2

Burki czekieskie dwie sprzedaje Kolej Fabryczno-Łódzka, dom rodzinny kolejowy m. 16. 513-2

CZŁONKI stare, zużyte kupuję administracja „Rozwoju”. Doskonała okazja Kupuję sztućcy ne zony oraz złote, placę ceny najwyższe. Długa 67 m. 9, Słowiński. 70csn1

D o sprzedania posesja w Rybniku przy tramwaju, dom frontowy z trzema sklepami, 2 oficy. Adres: Zgierz, Rynek Kilińskiego № 3, Mleczarnia 23

D o sprzedania sklep szewski z urządzeniem. Główna № 1 352-3

D om dochodowy w centrum miasta do sprzedania. Oferty w adm. niniejszego pisma pod „M. L. № 25”. 312-2

